

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 2 października 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I C 1135/19 z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. przeciwko A. S., o zapłatę:

1. zasądził od A. S. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 9.248,49 zł wraz z umownymi odsetkami od kwoty 9.168,49 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 19 marca 2019 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądził od A. S. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 273 zł tytułem kosztów procesu,
4. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie punktu 1.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie kwoty 873,21 zł oddalonej w punkcie 2 oraz w zakresie kosztów postępowania w punkcie 4.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 232 k.p.c. – wyrażonej w nim zasady kontrydiktoryjności polegające na zakwestionowaniu twierdzeń powoda zawartych w szczególności w umowie oraz dokumentach przedłożonych do akt sprawy, mimo, że twierdzeniom tym pozwana nie zaprzeczyła,
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:
 - a. błędną ocenę dowodów polegającą na nieuwzględnieniu roszczenia w zakresie należnych powodowi kwot z tytułu udzielonej pożyczki,
 - b. błędną ocenę dowodów polegającą na pominięciu przedłożonych dokumentów wykazujących wysokość dochodzonego roszczenia, w szczególności wyciągu z ksiąg banku oraz zestawienia operacji,
3. art. 232 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie sposobu wykazania księgowania wpłat dokonanych przez pozwaną na rachunek pożyczki.

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 10.121,70 zł wraz z odsetkami umownymi naliczonymi od kwoty 9.168,49 zł od dnia 19 marca 2019 r. do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie oraz o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Zdaniem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Wszystkie sformułowane przez apelującą zarzuty w gruncie rzeczy sprowadzają się do kwestii nieuwzględnienia części żądania w zakresie żądania zasądzenia skapitalizowanych odsetek w wysokości 873,21 zł, które powód naliczył za okres od dnia 11 grudnia 2014 r..

Przede wszystkim nie mogą się ostać poczynione pod adresem orzeczenia uwagi i zastrzeżenia o charakterze procesowym. W szczególności na tym tle Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k.p.c.. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocenę dowodów można, zatem skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać.

W judykaturze konsekwentnie przyjmuje się, że roszczenie o odsetki ma charakter akcesoryjny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1992 r., III CZP 8692), akcesoryjność zaś dotyczy chwili powstania roszczenia o odsetki, potem zaś odsetki przyjmują charakter samoistny, jak to wskazał Sąd Najwyższy wyroku z dnia 26 września 1990 r., I CR 168/09. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04 wskazuje się, że roszczenie o odsetki za opóźnienie ulega przedawnieniu w ustanowionym w art. 118 k.c. dla roszczeń o świadczenia okresowe trzyletnim terminie i termin tam wymieniony, jako ogólny może być uchylony przez przepis szczególny, przewidujący termin krótszy lub dłuższy. Termin przedawnienia roszczeń zaliczanych do świadczeń okresowych odsetek za opóźnienie, wynoszący w zasadzie 3 lata, jest terminem odrębnym od terminu przedawnienia roszczenia głównego. Akcesoryjność roszczeń o odsetki za opóźnienie wyraża się uzależnieniem ich powstania od istnienia niespełnionego w terminie roszczenia o świadczenie pieniężne to jest roszczenia głównego. Sąd Najwyższy wskazał, iż szeroko przyjmuje się wychodzącą z akcesoryjności regułę, że wraz z przedawnieniem się roszczenia głównego przedawniają się roszczenia o świadczenia uboczne, choćby nie upłynął jeszcze termin ich przedawnienia. Rozważając tą kwestię Sąd Najwyższy ostatecznie wskazał, iż na czoło wysuwa się nie upływ terminu przedawnienia roszczenia głównego, lecz następujące przed upływem tego terminu zdarzenie powodujące wygaśnięcie roszczenia głównego, jak na przykład zadośćuczynienie temu roszczeniu. Zdarzenie to potwierdza, że roszczenie główne istniało i tym samym daje podstawy do uznania, iż pozostałe w mocy roszczenia uboczne uległy z chwilą tego zdarzenia niejako przekształceniu w roszczenie główne. W związku z tym przedawnienie ich powinno być odtąd rozpatrywane samodzielnie. W konsekwencji Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż ustanowiony w art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe stosuje się do roszczenia o odsetki za opóźnienie także wtedy, gdy roszczenie główne ulega przedawnieniu w inny sposób.

Sąd Okręgowy podziela cytowane wyżej stanowisko. Ponieważ odsetki, jeśli są skapitalizowane i odrębnie dochodzone, nabierają charakteru samoistnego to za oczywiste uznać należy, iż do przedawnienia takiego roszczenia zastosowanie znajduje przepis art.118 k.c.. Samoistność odsetek skapitalizowanych powoduje, iż termin przedawnienia roszczenia głównego, z którym pierwotnie odsetki były związane, nie ma tu zastosowania. W tym zakresie zatem apelacja strony pozwanej nie znajduje podstaw. Z powyższych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo z zakresie kwoty 873,21 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku, uznając że roszczenie w tym zakresie uległo przedawnieniu, zwłaszcza, że skarżący nie zaoferował odpowiednich dowodów, które pozwoliłyby Sądowi na dokonanie weryfikacji wyliczenia skapitalizowanych odsetek w nieprzedawnionym zakresie, biorąc pod uwagę datę wytoczenia powództwa.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że w sposób nieprawidłowy został przez apelującego sformułowany zarzut naruszenia art. 232 § 1 k.p.c. Wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie

mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07). W okolicznościach przedmiotowej sprawy natomiast częściowe oddalenie powództwa pozostawało w ogóle bez związku z zachowaniem pozwanej w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Trafnie argumentował Sąd Rejonowy, że od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321) do dnia 9 lipca 2018 r. (do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2018 r. poz. 1104), Sąd badał zarzut przedawnienia tylko wówczas, gdy został zgłoszony przez stronę. Od dnia 9 lipca 2018 r. wszedł w życie przepis art. 117 § 2¹ k.c., zgodnie z którym, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, a ponadto zgodnie z przepisem art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104), roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej (to jest k.c.), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (to jest w znowelizowanym brzmieniu). Powyższe oznacza konieczność brania przez Sąd pod uwagę z urzędu przedawnienia roszczenia przy orzekaniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.